

Grudziądz 21. VI. 46.

Góra Stanisław kr. IIIa

Gimnazjum i Liceum im. kr. Jana III Sobie-  
skiego.

Tajne nauczanie podczas okupacji  
niemieckiej.

Chodziłem wtedy do szóstej klasy, gdy mama-  
sia doniosła mi, iż kierownik szkoły w Bara-  
novie p. Tomczyk, kazał się udać na godzinę  
trzecią popołudniu do szkoły. Ażdziłem, że  
p. Tomczyk szukał mnie do jakiejś pomocy, lecz  
gdy stanąłem na dziedzińcu, zastałem już sze-  
ścioro panienki i chłopca. Jedną panią by-  
ła wyjeżdżająca z poznańskiego, pozostałe zaś  
i chłopak miejscowi. Kiedyś czekałszy, to  
ukazał się za rekruta p. Tomczyk kroczą-  
cym chwiejnym krokiem, stale z pogodnym obli-  
czem i dobrodziejnym uśmiechem. Ten człowiek o  
stałym charakterze, białej bezustannie uczę-  
cy, czy to młodzieży szkół powszechnych, czy to  
młodzieży szkół średnich zakazanych wówczas

przedmiotów F.j. historii i geografii. Nie ujął się nigdy pod brzemieniem pracy, przede i teraz dołożył wszelkich staranności, abyśmy jak najlepiej zdali egzamin z historii i geografii, wykładamy przez niego przedmiotów. Dalsze przedmioty uczyli: matematyki p. Umielewski; łaciny i religii k.s. Hędzienki; język polski, język niemiecki p. Jwanicka bardzo wykładała, gramatyka: ładnie na fortepianie i mówiąca dobrze <sup>ma</sup> oboma językami. Nauka odbywała się w lokalu szkolnym, oprócz języka polskiego i niemieckiego wykładanego w prywatnym mieszkaniu p. Jwanickiej. O podręczniki, które wprowadzaliśmy podobajemy z Buław było trudniej tak, że na cały komplet przypadło zaledwie po jednym podręczniku do każdego przedmiotu. Używalismy następujących podręczników: język polski - „Kłonia niemi część I”; język niemiecki; „Schule und Haus” i „Dorf und Stadt”; łacina - „Elementa Latina”; historia - „Historia starożytności Kosszeński i Kłozonka; geografia - „Geografia

Polski Gwałtowny;” religia - „Nauka wiary i obyczajów.” Egzaminy zdawalismy podobajemy w prywatnych mieszkaniach p. profesorów zaledwie profesorów w Buławach. W styczniu 1944 r. ukończyłismy pierwszą klasę i zaczęliśmy przerabiać materiał z drugiej klasy. Jednak w tej klasie zaledwie doszliśmy do połowy, gdy działania wojenne przetrwały dalszą naukę. Zapiski, notatki, huk dział nie pozwoliły zebrać myśli. Decz obczekaliśmy się tej chwili, w której mogłoby być uzyć w polskiej szkole, a który nasz, leży wyczerpany i powieszony przez cały świat, za jego nieludzkie postępowanie.

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO  
 ZARZĄD OKRĘGU POMORSKIEGO  
 Wpł. 26.6. Br. dn. 12.9.5